Rok 5. Warszawa, dnia 20 stycznia 1929 r. № 1.

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH i POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI
W WARSZAWIE.

TREŚĆ:

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
SPÓŁKI WYDAWNICZEJ „OSZCZĘDNOŚĆ"
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7, tel. 297-04.
POLSKI BANK KOMUNALNY

Składnica materjałów przy dwutygodniku

„OSZCZĘDNOŚĆ"

Posiada na składzie i dostarcza na każde żądanie natychmiast i w nieograniczonych ilościach następujące materjały i wydawnictwa:

Plakaty barwne (nowe wydanie) 70 × 100 ctm. za 100 egzempl. zł. 50.—

Ulotki (patrz № 2 i 12 „Oszczędność" z 1925 r.) № 1 za 1000 egzempl. zł. 14.—

„ „ „ „ „ „ „ „ „ № 2 „ „ „ zł. 16.—

„ „ „ „ „ „ „ „ „ № 3 „ „ „ zł. 14.—

„ „ „ „ „ „ „ „ „ № 4 „ „ „ zł. 45.—

Broszurki-ulotki „Czy robotnik może oszczędzać" za 1000 szt. . . zł. 30.—

„Hanka" — broszura propagandowa dla kobiet za 100 szt. . . zł. 20.—

„Oszczędnością a pracą" — broszura propagandowa dla ludności wiejskiej za 100 egz. . . . . zł. 12.—

Przepisy o wkładach gwiazdkowych (w formie ulotek propagandowych) za 1,000 szt. . . . . zł. 15.—

Karneciki do nalepiania mareczek oszczędnościowych za 1000 egzemplarzy zł. 50.—

Mareczki oszczędnościowe, wartości nominalnej 5, 10, 20 i 50 gr.—za 1000 szt. zł. 1.30

Książeczki wkładowe za 1000 szt. . . . . zł. 250.—

„ „ dla komunalnych kas oszczędności z wyciągiem ze statutu i dodrukowaniem firmy za 1000 sztuk . . . . zł. 335.—

Bilanse miesięczne K.K.O. za 100 egzemplarzy . . . . . zł. 5.—

Sprawozdania roczne wzór 1, 2, 3 i 4 — za 100 egzemplarzy . . zł. 25.—

pozatem książki:

„Komunalne Kasy Oszczędności w Rzeczpospolitej Polskiej" — D-ra K. Windakiewicza za 1 egz. . . . . zł. 5.—

„Historja bankowości w zarysie" — prof. S. Woyzbun za 1 egz. . zł. 2.—

Do cen powyższych doliczamy koszty opakowania i przesyłki.

Zamówienia prosimy kierować do administracji czasopisma „Oszczędność", Warszawa, pl. Napoleona 7.

Rok 5. **Warszawa, dnia 20 stycznia 1929 r.** **№ 1.**

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł.	32.—
Półrocznie	„	16.—
Kwartalnie	„	8.—
Miesięcznie	„	3,—

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 297-04
POLSKI BANK KOMUNALNY
REDAKTOR: KAZIMIERZ PYSZKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona	zł.	300.—
Pół strony	„	150.—
Ćwierć strony	„	90.—

Drobne: 30 groszy za wiersz jednołamowy. Kolumna ogłoszeń liczy cztery łamy.
Ogłoszenia urzędowe komunalnych kas oszczędności korzystają z 25% rabatu.



ROK 1929.

Z dn. 1 stycznia 1929 r. minął ostateczny termin dostosowania przez komunalne kasy oszczędności statutów i działalności do przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności i rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 26 marca 1928 roku. Z dniem tym więc zniknąć powinny wszelkie rozbieżności zasadnicze zarówno w brzmieniu statutów, jak i zakresie działania komunalnych kas oszczędności. Są one odtąd instytucjami, zorganizowanemi na jednolitych dla całego obszaru Polski zasadach prawnych i mają jednakowy, wyraźnie określony cel: ułatwienie gromadzenia oszczędności i ich oprocentowania oraz uprzystępnianie ludności taniego kredytu.

Uporządkowanie działalności komunalnych kas oszczędności ze strony prawnej zbiegło się z żywiołowem wprost dążeniem związków komunalnych (powiatów i miast) do uruchomiania tych kas. W chwili obecnej na obszarze b. zaboru rosyjskiego czynnych jest zgórą 100 kas, z których 93 zrzeszone są w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie. Możemy więc sobie u progu roku 1929 śmiało powiedzieć, że okres organizacji kas został zakończony i że przystępujemy obecnie zarówno do utrwalenia ich bytu, jak do skierowania ich działalności na właściwą drogą.

W latach 1925 — 1928, jako właściwym okresie organizacji kas oszczędności (okresu inflacyjnego nie możemy bowiem brać pod uwagę) niewiele w tym kierunku zrobiliśmy, bo zrobić wiele nie mogliśmy. Przeszkadzał przedewszystkiem brak przepisów prawnych, gdyż, jak wiemy, kasy działały na podstawie wydanego w r. 1919 przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych statutu normalnego, który przewidywał znacznie węższy zakres działania kas, niż nowe przepisy prawne. Ciężka sytuacja ekonomiczna, jaką w tym okresie przeżywaliśmy, powtórna deprecjacja pieniądza i związana z tem nieufność szerszych warstw ludności do lokat w instytucjach finansowych, również nie sprzyjała nalażytemu rozwojowi kas oszczędności. Wreszcie sam okres organizacji kas, brak doświadczenia, skromne kapitały obrotowe, jakimi kasy w tym okresie rozporządzały, brak należycie wyszkolonego personelu i, co najważniejsze, brak wyraźnych instrukcyj, opartych na odpowiedniem doświadczeniu — to wszystko również nie mogło przyczynić się do oparcia działalności młodych naszych kas na właściwych podstawach.

Musimy więc w tym kierunku zacząć pracę od początku, bo teraz dopiero początek jest możliwy. Mamy bowiem za sobą nietylko kilkoletnie i w ciężkich warunkach zdobyte doświadczenie. Mamy poza sobą przełamanie tej nieufności, z jaką ludność do lokat w instytucjach finansowych odnosiła się, nawiązaliśmy kontakt z poważną częścią społeczeństwa, zdobyliśmy zaufanie ludności, położyliśmy fundamenty pod gromadzenie oszczędności; wreszcie mamy za sobą również ukończony okres organizacji Związku Miejskich i Powszechnych Kas Oszczędności, który, zrzeszając dotąd niewielką liczbę kas i mając niedostateczne podstawy finansowe, nie mógł w pierwszym roku swego istnienia rozwinąć pracy w należyty sposób.

Cóż więc mamy do zrobienia w zakresie utrwalenia bytu komunalnych kas oszczędności i skierowania ich działalności na właściwą drogę? Co z tego, co mamy do zrobienia, możemy wykonać w roku 1929?

Przedewszystkiem musimy sobie uprzytomnić to, co powinno być elementarną zasadą działalności kas. Otóż pierwszym celem komunalnych kas oszczędności musi być gromadzenie oszczędności, a drugim dopiero—uprzystępnienie taniego kredytu, a nie, jak dotychczas, odwrotnie. Musimy zatem dążyć do tego aby wszelkiemi środkami zwiększyć wielokrotnie stan wkładów oszczędnościowych, wciągnąć do systematycznego oszczędzania jaknajwiększą ilość obywateli i w ten sposób stworzyć trwałą i niezawodną podstawę racjonalnej działalności kredytowej komunalnych kas oszczędności. Nie możemy, jak dotychczas, opierać niemal całą działalność kredytową na pomocy

zzewnątrz, ze strony państwowych i samorządowych instytucji finansowych, bo pomoc ta niezawsze może być dostateczna i pewna. A mamy już przecież pewne doświadczenie w tym kierunku, jak dalece ujemnie wpływa na rozwój komunalnej kasy oszczędności zwężanie działalności kredytowej, spowodowane koniecznością spłaty zaciągniętych przez nią pożyczek.

Nie zaniedbujmy zatem akcji oszczędnościowej, przeciwnie, starajmy się ją wzmóc przez odpowiednią propagandę, a niewątpliwie w ciągu roku znowu kilkakrotnie powiększymy stan oszczędności. Jeżeli w ciągu roku 1928 przy czterdziestu kilku zaledwie możliwie funkcjonujących (ze względu na okres istnienia) kasach doprowadziliśmy stan wkładów z niespełna 20,000,000 zł. na początku roku do prawie 60,000,000 zł. przy końcu roku, czyli mogliśmy zanotować trzykrotne zwiększenie, to w roku 1929 wyniki naszej praby, jeśli będziemy ją należycie kontynuować, powinny być przy 100 kasach i nabytem doświadczeniu, znacznie lepsze.

Drugim ważnym momentem w działalności komunalnych kas oszczędności musi być dążenie do większej planowości w działalności kredytowej. Działalność ta nie może również, jak w poprzednim okresie, być jednostronną. Jako instytucje użyteczności publicznej, muszą komunalne kasy oszczędności dbać o to, aby udzielane przez nie kredyty były z punktu widzenia gospodarczego jaknajbardzlej celowe, aby przynosiły miejscowej ludności istotny pożytek. Całą więc działalność kredytowa kas powinniśmy dostosować do istotnych najbardziej palących potrzeb gospodarczych obsługiwanego terenu, musimy zatem starać się te potrzeby dokładnie poznać i mieć je stale na względzie.

Aby powyższe dwa zadania mogły być choćby częściowo zrealizowane, muszą komunalne kasy oszczędności poświęcić należytą uwagę doborowi personelu i jego szkoleniu. Tutaj, nie wątpimy, wystąpi z odpowiednią inicjatywą i zrobi, co do niego należy — Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności. Chodzi tylko o to, aby poczynania Związku znalazły u zrzeszonych kas należyte zrozumienie i poparcie.

Odpowiednie organizacja pracy w komunalnych kasach oszczędności, sprowadzenie do bezwzględnego minimum wszelkich formalności i pisaniny, dobre i jasne ujęcie rachunkowości, jaknajwiększe udogodnienia dla klijentów — to są również warunki, od których rozwój kas w dużej mierze zależy. Nie wątpimy, że w tym zakresie Związek Kas, jeśli tylko nasze kasy na tegorocznym zjeździe zechcą mu dać odpowiednie finansowe podstawy działania, zrobi wszystko, co będzie możliwe.

Na zakończenie nie można pokryć milczeniem również konieczności poczynienia odpowiednich kroków w kierunku jaknajszybszego zorganizowania centrali wyrównaczej Kas Oszczędnoszi. Rozpoczęte w roku ubiegłym przez miarodajne czynniki prace nad projektem ustawy o związkach rewizyjnych i wyrównawczych kas oszczędności nie posuwają się jakoś naprzód, mimo, iż potrzeba oparcia działalności związków na wyraźnych podstawach prawnych oraz potrzeba zorganizowania przy związkach central wyrównawczych (żyrowych) jest oczywista. Nie wątpimy, że i pod tym względem posuniemy się w r. 1929 znacznie naprzód i że prawne unormowanie tej kwestji umożliwi już istniejącym samorządowym instytucjom finansowym (po ewent. nieznacznem przeorganizowaniu się) na ściślejszą jeszcze współpracę z komunalnemi kasami oszczędności i opiekę nad niemi.

Jeśli w rozpoczętym roku stale i systematycznie dążyć będziemy do zrealizowania choćby kilku powyższych postulatów, jeżeli choćby częściowo je zrealizujemy, to niewątpliwie na początku roku następnego będziemy mogli być zupełnie pewni, że rozwój komunalnych kas oszczędności pójdzie we właściwym kierunku i że spełnią one dobrze przeznaczone im zadanie.

K. P.

Państwowa polityka kredytowa w roku 1928 w świetle cyfr.

Państwo prowadzi politykę kredytową za pośrednictwem swych banków państwowych i bezpośrednio drogą lokat swych zapasów kasowych w papierach wartościowych.

Najgłówniejszym wykonawcą polityki kredytowej Państwa jest Bank Gospodarstwa Krajowego.

Pod względem formy operacje tego Banku dadzą się podzielić na:

a) kredyt emisyjny udzielony w formie listów zastawnych i obligacyj;

b) długoterminowy kredyt gotówkowy. który prawie w połowie obracany jest na cele budowlane, jako rodzaj zaliczki na kredyt emisyjny, w drugiej zaś połowie składa się z pożyczek dla przedsiębiorstw państwowych oraz banków i tych instytucyj, którym Rząd przyszedł z pomocą w okresie kryzysu gospodarczego 1925/26;

c) kredyt krótkoterminowy przeznaczony na uzupełnienie kapitału obrotowego przedsiębiorstw państwowych. samorządów i innych gałęzi życia gospodarczego.

Podział kredytów w/g. formy oraz pod względem kategorji dłużników wskazuje załączona tablica.

Podział kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego

w/g. formy i kategorji dłużników.

(W miljonach złotych).

Kredyt emisyjny	1.I. 1928 r.	10.XI. 1928 r.	Wzrost	Wzajemny podział procent. wzrostu kred.
Rolnictwo	31,5	48,0	+ 16,5	12,6%
Samorządy	158,2	249,6	+ 91,4	66,8%
Przemysł (przed. państw. lub półpaństw.	2,6	14,2	+ 11,6	8,8%
Ni ruch. miejsk.	29,0	40,5	+ 11.5	8,8%
Skarb Państwa*)	146,2	146,2	—	—
Razem	367,5	498,5**)	+131,0	100,0%

Długoterminowy kredyt gotówkowy	1.I.1928 r.	31.XII.1928 r.	Wzrost (+) Spadek (—)
Pożyczki (przew. bud.)			
a) dla samorządów	39,4	63,2	+ 23,8
b) dla spółdzielni	70,3	102,6	+ 32,3
c) dla osób prywat. i instyt. użyt. publ.	80,8	129,4	+ 48,6
Pożyczki dla przeds. państw. i Min. Skarbu	87,4	74,5	— 12,8
Kredyty sanacyjne:			
a) rolnictwo (Kooprolna)	40,3	38,9	— 1,4
b) banki	48,6	46,3	— 2,3
Przemysł i handel	13,7	24,0	+ 10,3
Razem	380,5	479,0	+ 98,5

Kredyt krótkoterminowy	1.I.1928 r.	31.XII.1928 r.	Wzrost (+)
Przedsięb. państw.	12,2	48,4	+ 36,2
Samorządy	8,5	15,8	+ 7,3
Rolnictwo	56,5	69,6	+ 13,1
Przemysł i handel	112,2	118,6	+ 6,4
Banki, kasy oszcz. i spółdziel.	30,9	46,3	+ 15,4
Rózni	11,3	16,3	+ 5,0
Razem	231,6	315,0	+ 83,4

*) Plus przedwojenne zwaloryzowane liste zastawne i obligacje w sumie 32,9 milj. złotych.
**) Przeznaczono na powiększenie kapitału zakładowego Banku Gospodarstwa Krajowego.

Państwowy Bank Rolny zużywa całość swych kredytów na cele rolnicze. Wzrost kredytów tego Banku w ciągu roku 1928 wskazuje poniższe zestawienie:

(W miljonach złotych)

	1.I.1928 r.	1.XII.1928 r.	Wzrost
Kredyt emisyjny	41,4	139,7	+ 93,3
„ krótkoterminowy	129,8	198,6	+ 68,8
„ z funduszów admistrowanych	88,4	160,6	+ 72,2
Razem	259,6	498,9	+ 239,3

Na ogólną sumę kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego przypadało na kredyty rolnicze:

(W miljonach złotych)

	1.I.1928 r.	1.XII.1928 r.
Kredyty ogółem	1.239,2	1.791,4
w tem:		
kredyty rolnicze	387,9	655,4
Stosunek procentowy kredytów rolniczych do kredyt. ogółem	31,3%	36,5%

Trzeci bank państwowy—Pocztowa Kasa Oszczędności—nie prowadził w roku 1928 bezpośredniej działalności kredytowej i starał się jedynie likwidować poprzednio udzielone kredyty dla kas oszczędn., spółdzielni kredytowych i budowlanych oraz dla osób prywatnych. Stan tych kredytów wynosił 1.I.1928 r.—36,1 milj. zł., a 1.XII.1928 r.—18,1 milj. złotych.

Bank udziela ponadto pożyczek pod zastaw papierów wartościowych przeważnie o charakterze konsumcyjnym, których stan wynosił 1.I.1928 r.—6,6 milj. zł., 1.XII.1928 r.—13,8 milj. złotych.

Oprócz wspomnianej działalności kredytowej—Pocztowa Kasa Oszczędności umieszcza swe fundusze w papierach lokacyjnych i w ten sposób pośrednio ułatwia rozwój kredytu długoterminowego. Skład tych papierów w początku i pod koniec 1928 r. wyjaśnia pośrednio na jakie cele zostały te fundusze zużyte:

Rodzaj papierów wartościowych i fundusz. zapas. P.K.O.

(W miljonach złotych)

	1.I.1928 r.		1.XII.1928 r.		Wzrost (+) Spadek (—)
1) papiery wartościowe		16,5		20,1	+ 3.6
2) „ banków państwowych					
a) listy zast. Banku Gosp. K.	6,2		5,5		
obligacje komunal. Banku Gosp. Krajowego	24,8		58,1		
obligacje bankowe i inne			4,0		
b) listy zastawne Państwow. Banku Bolnego	8,7	39,7	32,5	100,1	+ 60,4
3) Listy zastawne i obligacje instytucyj pryw. i publ.					
a) Tow. Kredyt. Ziemskich			21,3		
b) Polskiego Banku Komun.,				36,7	— 1,0
m. Warszawy i t. p.		37,7	15,4		
4) Akcje					
a) Banku Polskiego	4,2		5,4		
b) inne		4,2	3,1	8,5	+ 4,3
Razem		98,1		165,4	+ 67,3

Państwo rozporządza ponadto bezpośrednio szeregiem funduszów, do których w pierwszym rzędzie należy t. zw. fundusz gospodarczy „F“ utworzony z części wpływów z pożyczki stabilizacyjnej. Fundusz ten wynoszący 141,3 milj. złotych został w ciągu roku 1928 zużyty na następujące cele:

Sposób zużycia do:

(W miljonach złotych)

	1.I.1928 r.		31.XII.1928 r.	
Przedsiębiorstwa państwowe	—		47,3	
Listy zastawne Banku Gosp. Krajow.	6,4		16,7	
„ „ i obligacje Państwow. Banku Rolnego	5,8		31,3	
„ „ towarzystw kredytow. ziemskich	5,3		20,1	
„ „ Wileńsk. Banku Ziem.	0,2	17,7	7,1	122,5
Pozostałość funduszu	123,7		18,9	

W myśl artykułu 6 ustawy o nadzwyczajnych inwestycjach (Dz. U. 43/28 r. poz. 420) Minister Skarbu mą prawo część kwoty 88,160 tys. złotych, która czasowo nie jest potrzebna na pokrycie tych wydatków lokować w papierach procentowych o pupilarnem bezpieczeństwie. Na zasadzie tego upoważnienia Min. Skarbu ulokował sumę 22,3 milj. zł. w obligacjach komunąlnych Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na podstawie art. 1 ustawy o lokowaniu gotowizny w papierach wartościowych (Dz. Urz. Nr. 20/28 roku, poz. 168) Minister Skarbu upoważniony jest do czasowego lokowania zapasów kasowych do wysokońci 75 miljonów złotych w pupilarnych papierach procentowych. Korzystając z tego prawa Min. Skarbu miał ulokowąne pod koniec 1928 r. następujące sumy w papierach wartościowych:

W obligacjach komun. Banku Gospodar. Krajowego	39,5	mil. zł.
w listach zastawnych „ „ „	0,8	„ „
„ „ „ Tow. Kred. Przemysł. Polsk.	15,2	„ „
„ „ „ towarzystw kredyt. ziemskich i Wileńsk. Banku Ziemskiego	15,7	„ „
Razem	71,2	mil. zł.

Łącznie z trzech wyżej wymienionych źródeł ulokowana była w papierach wartościowych pod koniec 1928 r. suma 216,0 milj. zł.. z czego w rolniczych papierach wartościowych kwota—91,7 milj. zł., czyli 42,4°/₀ ogólnej sumy lokat.

Przegląd polityki kredytowej banków państwowych i sposobu lokat bezpośrednich funduszów państwowych wykazał, iż państwowa polityka kredytowa miała charakter wybitnie inwestycyjny i zmierzała do rozszerzania źródeł zbytu na papiery długoterminowe zarówno o charakterze rolniczym jak, i samorządowym. Banki państwowe przerzucają cały ciężar swej działalności aktywnej na kredyt długoterminowy, pozostawiając bankom prywatnym zaopatrywanie życia gospodarczego w krótkoterminowy kapitał obrotowy.

Dr. H. N.

Gospodarcze podstawy polityki skarbowej.

Nowoczesne państwo ma niezbędne wydatki, do których musi zastosować dochody. Niemniej w konstrukcji i przeprowadzeniu wydatków państwo musi się liczyć z siłami gospodarczemi kraju, których każdorazowy stan rozstrzyga o napięciu wydatków państwowych. Państwo wprawdzie posiada wielkie przedsiębiorstwa i majątek, który jak, każde źródło dochodowe, podlega zasadom racjonalnej gospodarki prywatno-prawnej, dochody jednak, płynące z przedsiębiorstw i majątku państwowego nie mogą pokryć coraz bardziej rosnących wydatków państwa na cele kulturalne, polityczne i gospodarcze. Przeważającą część wydatków pokryć musi państwo z dochodów gospodarstwa narodowego, udoskonalając w coraz wyższym stopniu system podatków i danin publicznych. Granicą, w obrębie której Państwo Polskie może elastycznie zwiększać swój zakres działania, a tem samem i swoje wydatki, jest zdolność płatnicza społeczeństwa i stan gospodarstwa narodowego. Nie może być w żadnym wypadku naruszone przeciętne spożycie, to jest zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb, oraz zdolność do dalszej kapitalizacji. Tem samem wydatki, które prowadziłyby do powszechnego obniżenia konsumpcji, a w dalszej konsekwencji – do obniżenia produkcji przemysłowej, jak również wydatki, które doprowadziłyby do pozbycia części majątku społecznego, lub któreby groziły zbytniem obciążeniem przyszłych dochodów i przyszłych majątków, są niedopuszczalne i muszą być bezwględnie umniejszone, jako wyraz niezdrowego etatyzmu. Pomimo całej ogólnikowości tych pojęć można na każdym stopniu rozwoju gospodarstwa narodowego i skarbowości państwowej i komunalnej określić ściśle, jaki wydatek państwa i samorządu jest uzasadniony w stosunku do sił gospodarczych kraju. Czynnik ekonomiczny musi być w skarbowości polskiej, w szczególności w układaniu planu wydatkowania, wzięty jak najściślej pod uwagę, do sił ekonomicznych kraju i dalszych możliwości rozwojowych muszą być dostosowane dochody państwa przedewszystkiem płynące z podatków. Polska polityka skarbowa nie może być sztucznie wydzielona z całokształtu stosunków gospodarczych i społecznych i tylko ścisłe uwzględnienienie warunków rozwoju ekonomicznego, objawiającego się w dążeniu jak najwydatniejszego zaspokojenia potrzeb teraźniejszych i przyszłych całego społeczeństwa, zapewnić może państwu dostateczne środki do wypełnienia jego niezbędnych zadań na polu politycznem, obywatelskiem, kulturalnem i gospodarczem.

Zależność obu organizmów: gospodarczego i skarbowego jest niewątpliwa, zwłaszcza dla państw, jak nasze o nienajżywszym rozwoju produkcji i obrotu. Zakres działalności państwa może na trwałe powiększyć jedynie żywotny rozwój gospodarstwa społecznego, który z drugiej strony dla osiągnięcia pełni rozkwitu wymaga pieczołowitej administracji i wszechstronnej opieki ze strony państwa i samorządu. Na tych podstawach musi być w polskim systemie skarbowym ustalona równowaga budżetu. Równowaga dochodów i wydatków, mająca decydujący wplyw na całokształt stosunków gospodarczych i finansowych kraju, nie jest jedynie jedną z formalnych stron budżetowania, mającą na celu mechaniczne zrównanie dochodów z wydatkami, lecz jest najistotniejszym wyrazem polskiej racji stanu, widzącej w dostosowaniu zadań i ingerencyji państwa do istotnych sił gospodarstwa narodowego pełną gwarancję postępu. Polskiej państwowości dotyczy to w znacznie wyższym stopniu, niż jakiejkolwiek innej, chodzi bowiem nietylko o możność wydatkowania, lęcz o to,

by publiczne wydatki, zapewniające rozrost państwowości polskiej, były czynione z najwyższą oględnością, nie hamując ani obecnego życia gospodarczego, ani zadatków przyszłego jego rozwoju.

Z tego stanowiska rzecz, biorąc przedstawia budżet państwa i samorządu, poza stroną formalną, materjał przedewszystkiem ekonomiczno - administracyjny. Dzisiejszy stan rzeczy, w którym budżet oceniany jest przedewszystkiem ze stanowiska układu t. t. jedności, dokładności i jedności, musi ustąpić miejsca ekonomicznej analizie, kładąc nacisk przedewszystkiem na celowość poszczególnych pozycji wydatkowych i uzgodnieniu ich z siłami płatniczemi oraz źródłami dochodowemi ludności.

W tym kierunku muszą mieć organy skarbowe faktycznie przyznany wpływ na układ i redakcję budżetu, przyczem dla oceny ekonomicznej strony budżetu niezbędna jest nietylko znajomość prawno-administracyjnych przepisów, lecz także danej gałęzi życia gospodarczego, technicznego i wytwórczego. Urzędnicy skarbowi, mający bezpośredni wpływ na kontrolę i wykonanie budżetu, muszą posiadać wykształcenie prawne i fachowe; zanim reforma studjów wyższych zapewni podniesienie poziomu wykształcenia przyszłych kadr urzędników skarcowych, niezbędne jest dokształcenie dzisiejszych organów skarbowych i samorządowych, mających do czynienia z układem i wykonaniem budżetu. Towarzyszyć temu musi coraz bardziej rosnące przeświadczenie wśród urzędników, mających wpływ na układ budżetów resortowych, iż zadaniem racjonalnego układu będżetowego jest nietyle dążenie do rozrostu poszczególnych pozycji budżetowych, ile dostosowanie ich do istotnych potrzeb gospodarstwa i administracji. W szczególności musi być u nas położony kres zakorzenionemu u nas zwyczajowi układania a priori nierealnych budżetów, w postaci preliminowania zbyt wysokich pozycji w nadziei, iż nawet po ich okrojeniu przez Ministerstwo Skarbu i czynniki sejmowe, pozostałe pozycje starczą na pokrycie niezbędnych wydatków. Wytwarza się w ten sposób wysoce szkodliwa wzajemna nieufność, spekulowanie na dezorganizację i ominięcie szczegółów, co wszystko utrudnia ułożenie i wykonanie racjonalne budżetu.

Wzrost potrzeb państwa nie jest specjalnością naszych stosunków, wszystkie bowiem państwa po wojnie zwiększyły wydatki skarbowe. Przyczyną wzrostu wydatków państwowych jest, poza olbrzymiemi kosztami wojen i utrzymania t. zw. zbrojnego pokoju, niewątpliwy wzrost potrzeb kulturalnych i gospodarczych, wywołany powszechnym obowiązkiem szkolnym, nietylko na stopniu elementarnym, lecz także dokształcającym, oraz szerokim zakresem ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej, wreszcie koniecznością wielkich inwestycji komunikacyjnych i meljoracyjnych, tam wszędzie, gdzie ubiegłe stulecia nie zapewniły, jak u nas warunków technicznych i ekonomiczno-administracyjnych, niezbędnych dla rozwoju gospodarstwa narodowego. Znaczna część tych wydatków obciąża w nowoczesnym państwie samorządy, których skarbowość musi być uzgodniona ze skarbowością państwa. Coraz bardziej rosnący ciężar wydatków państwowych i samorządowych wymaga jak najwyższej oszczędności, oraz przeniknięcia całej gospodarności państwowej czynnikiem gospodarności. Zasada ekonomiczna „jaknajmniejszym wysiłkiem, jaknajwieksze rezultaty“ musi być tu, w całej pełni zrealizowana, wymagając uproszczenia skarbowości i aparatu skarbowego, jak najwyższej wydajności pracy, oraz nowoczesnej organizacji biurowości w urzędach skarbowych monopolach i przedsiębiorstwach państwowych. Z tego stanowiska musi być ustanowiona kolejność nietylko wydatków, lecz i sposobu ich zaspokojenia: wobec olbrzymich np. braków, jakie posiadamy w budownictwie szkolnym, nie są celowe wydatki na budowę wspaniałych gmachów szkolnych z kosztownemi urządzeniami technicznemi, podczas gdy dzieci szerokich mas ludności trzymane są w izbach szkolnych pełnych zaduchu, pozbawionych elementarnych urządzeń higienicznych.

Zachowanie zasady gospodarności wymaga, by w całokształcie wydatków państwowych i samorządowych zachowano niezbędny umiar i ustosunkowanie zależne od ich celowości i środków finansowych, pozostających do dyspozycji. W tej dziedzinie popełniliśmy i popełniamy nadal szereg błędów, które muszą być usunięte w interesie racjonalnego programu gospodarczego i skarbowego. Racjonalny stosunek wydatków osobowych do rzeczowych (produkcyjnych do administracyjnych) musi być podstawą wydatkowania pnblicznego. Wprawdzie pojęcie wydatków produkcyjnych zmienia się w miarę rozwoju pojęć politycznych i gospodarczych, niemniej racjonalna skarbowość musi stanąć na stanowisku odpowiedniego ustosunkowania wydatków produkcyjnych do nieprodukcyjnych. Jako wydatki w znacznej mierze nieprodukcyjne należy uznać pozycje administracyjne, wśród których na pierwszy plan wybijają się wydatki personalne (płace, pensje, i. t. d.), tam wszędzie gdzie niema się do czynienia z istotnie produkcyjną pracą, więc np. w szkolnictwie z pracą nauczycieli, w zdrowotności z pracą lekarza, w dziale technicznym z pracą robotnika i technika i t. d.

W opiece społecznej musimy uznać za wysoce nieodpowiednie znaczne wydatki na personalja, koszty i t. d., pomniejszające istotnie niezbędne wydatki na rozszerzenie opieki otwartej i zamkniętej, wyżywienie starców, sierot, zapobieżenie nędzy doraźnej i t. d. W każdej dziedzinie administracji publicznej musi być przeprowadzona ścisła rewizja agend i działalności ze stanowiska produkcyjności wydatków i nietylko w przedsiębiorstwach państwowych i komunalnych, lecz także w działach ogólno-administracyjnych, winien być odsetek wydatków administracyjnych, niezwiązanych bezpośrednio z celowością danego działu probieżem sprawności, lub nieudolności zarządu. Podobnie musi być utrzymana harmonja w ustosunkowaniu poszczególnych działów administracji; kryterjum oceny wina być tu celowość ze stanowiska ogólno-politycznego i gospodarczego. Urzędy nie mogą być traktowane ze stanowiska zajęcia maksymalnej liczby ludzi, pozbawionych gdzieindziej pracy. Dotyczy to również gospodarki rzeczowej państwa, która winna być możliwie oszczędna. W dostawach dla armji i państwa, budowie gmachów inwestycji i t. d. państwo i samorząd winny postępować wedle zasad najwyższej oszczędności i gospodarności, przyczem dla ożywienia życia gospodarczego wszelkie zamówienia rzeczowe

winny być czynione w kraju, popierając rodzimy przemysł i rolnictwo. W racjonalnie prowadzonej akcji dostawowej, państwo posiada poważny atut polityki przemysłowej; nie ostatniorzędne miejsce zajmuje tu popieranie rzemiosła i średnich form wytwórczości.

Specjalnego uregulowania wymaga kwestja urzędnicza. Wynagrodzenie urzędników państwowych i samorządowych w Polsce jest bezwględnie za niskie, co odbija się ujemnie na fachowem wyrobieniu i niezawodności etycznej. Reforma musi tu iść w kierunku wynagrodzenia, uwzględniającego wydajność pracy. Zwłaszcza na niższych stanowiskach musi być stopniowo wprowadzone wynagrodzenie, uwzględniające sprawność urzędowania. System ten wprowadzony na Zachodzie w szereg urzędów publicznych i prywatnych umożliwia rządowi przeprowadzenie znacznych oszczędności, jeśli chodzi o ilość sił zajętych, zapewniając pozostałym urzędnikom i funkcjonarjuszom znacznie wyższe wynagrodzenie i wyższą stopę życiową. Mechaniczne redukcje, w znacznej mierze niesprawiedliwe i zależne od względów ubocznych, są tylko połowicznym środkiem, wprowadzającym zamęt w stosunki administracyjne. Musi tu nastąpić reforma a capite et membris, reforma administracji i biurowości i urzędowania, oparta na racjonalnym podziale pracy i zwiększeniu wydajności drogą uproszczenia urzędowania, wprowadzenia ulepszeń mechanicznych i t. d. Równocześnie z reformą administracji i zmniejszeniem liczby funkcjonarjuszy winna być dana możność szeregowi zwolnionych pracowników zajęcia w produkcyjnych funkcjach w handlu, komunikacjach, inwestycjach publicznych, w ubocznych gałęziach rolnictwa i t. d.

W Polsce liczyć się musimy z koniecznością ograniczenia zbyt wybujałego aparatu państwowego i samorządowego. Nawet b. Kongresówka, która przed wojną, wobec nieprzyjmowania żywiołu polskiego do urzędów publicznych, zatrudniała rzesze inteligencji w przemyśle, handlu i komunikacjach, zapewniając im dostatnie utrzymanie i możność usamodzielnienia ekonomicznego, zwróciła się ku karjerze urzędniczej, stanowiącej główny teren ekspansji zbiutokratyzowanego b. zaboru austrjackiego. Posada urzędnicza jest ze stanowiska ekonomicznego pójściem po linji najmniejszego oporu. Państwowość polska jest zainteresowana w tym, by jak największa liczba jej obywateli była zajęta w produkcyjnych zawodach, wyrabiających niezależność i inicjatywę.

Wysoce anormalny napływ wszystkich sfer społeczeństwa polskiego do urzędów sprawił, iż administracja nasza obciążona jest w wysokości nigdzie niespotykanej wydatkami osobowemi, które paraliżują wszelką akcję rzeczową i inwestycyjną. W Polsce 60% ogólnych wydatków państwowych, w Czechosłowacji tylko 34% przypada na osobowe wydatki. Zaoszczędzenie na pozycjach płac personalnych w administracji publicznej pozwoli na znaczne rozszerzenie wydatków rzeczowych, zwróconych ku podniesieniu kulturalnego i gospodarczego rozwoju, oraz wykonanie choć w części wielkiego programu inwestycyjnego, który czeka Polskę w zakresie rozbudowy komunikacji, przeprowadzenia meljoracji i t. d.

Wydatki skarbowe muszą, poza celowością i kolejnością potrzeb, uwzględnić rozkład terytorjalny państwa. W tym kierunku polityka skarbowa jest u nas niewątpliwie zbyt centralistyczna, uwzględniając jedynie potrzeby głównych centrów przemysłowych, przy daleko idącem zaniedbaniu zwłaszcza odleglejszych zakątków kraju. Musimy stopniowo wyrównać olbrzymie różnice w rozwoju ekonomicznym, jakie istnieją między poszczególnemi dzielnicami, środkiem najracjonalniej do tego wiodącym jest odpowiednia polityka skarbowa, rozkładająca produkcyjne wydatki państwowe w poszczególnych gałęziach administracji równomiernie na cały kraj. W szczególności wydatki skarbowe muszą uwzględnić interesy wsi i miasteczek oraz małych ośrodków przemysłowych. W tym kierunku może oddziałać wyrównawczo rozdział wydatków między państwo i samorząd, który z natury rzeczy jest obliczony na zaspokojenie potrzeb lokalnych.

Prof. dr. W. Ł. Biegeleisen.

GIEŁDA.

(SZKIC).

XI.

Jakież zadanie ma giełda do spełnienia i jakie jest jej znaczenie gospodarcze?

Biorąc pod uwagę interesy każdego z poszczególnych członków giełdy to odnaleść można jeden zasadniczy motyw, pobudzający jego namiętność i utrzymujący jego zainteresowanie się giełdą: jest nim chęć zarobienia najwięcej pieniędzy. Ztąd też nerwowość właściwa giełdzie wynika z pogoni za pieniędzmi, za zdobyciem dóbr materjalnych, z „*auri sacra fames*".

Wszystkie dążności są skierowane do osiągnięcia tego celu.

Giełda też i jej obecna organizacja posiada i oddanych sobie przyjaciół i wrogów zawziętych. Wielu ekonomistów nazywają ją „ważną ostoją życia państwowego", a nawet „mózgiem gospodarstwa narodowego". Inni znow utrzymują, nie bez pewnej słuszności zresztą, że „giełda współczesna jest olbrzymim domem gry, w którym handel rzeczywisty zajmuje nader podrzędne miejsce". „Jest to dom gry, starający się w sposób podstępny wciągnąć do gry hazardowej publiczność i odbierać szerokim masom ludności, zdobyte w pocie czoła, oszczędności". Giełda jest domem gry, przynoszącym tyle szkody, i wywołującym tyle nieszczęść, że niewielka korzyść, którą giełda przynosi, usunąć się musi na dalszy plan". „Giełda jest domem gry, utrzymują pesymiście, obdzierającym ludzi dla korzyści nieznacznej mniejszości i najfatalniej oddziaływującym na masy".

Że spekulacja giełdowa nie przebiera w środkach dla osiągnięcia swoich występnych celów, jest powszechnie wiadomem i codziennie prawie mamy na to dowody. Rządy zmuszone są też często do stosowania ener-

gicznych środków, zmierzających do ukrócenia występnych machinacji spekulantów, nie liczących się z niczem, nawet z bezpieczeństwem państwa. W chwili, gdy piszemy te słowa, nadchodzi właśnie wiadomość telegraficzna z Rzymu o aresztowaniu z polecenia rządu 10 osób z pośród spekulantów giełdowych za rozsiewanie pogłosek alarmujących, obniżających wartość papierów. Ten energiczny środek rządu włoskiego, zastosowany w celu zahamowania nieuczciwości spekulantów, z zadowolenia zaakceptowały poważne sfery finansowe.

Lecz prawda spoczywa po środku: giełda, jak wszystkie instytucje ludzkie, ma swoje nie tylko złe, lecz i dobre strony. Z punktu widzenia rzeczy prywatno-indywidualnego giełda jest areną i polem działania dla wielkiego kapitału, a osoby, związane interesami z giełdą, dążą do jednego celu wzbogacenia się. Poglądy ekonomisty muszą atoli przekraczać te szczupłe, egoistyczne ramy, gdyż poza dążnością pojedyńczych osób do osiągnięcia *per fas*, a często i *per nefas* zysków, ekonomista dojrzeć musi wielkie bez wątpienia, znaczenie gospodarcze giełdy współczesnej zarówno towarowej, jak i pieniężnej. Trzeba jednak mieć na myśli wielkie giełdy zagraniczne europejskie i amerykańskie, gdyż nasze giełdy, z warszawską na czele, odgrywają, zwłaszcza obecnie, przy zupełnym zastoju, nader nikłą rolę w życiu ekonomicznem.

Przedewszystkiem więc podkreślić należy wielkie znaczenie giełd dla ułatwienia handlu: popyt i podaż dążą do zrównoważenia się przy możliwie najmniejszym nakładzie pracy i kosztów.

Giełda stała się też w krajach o rozwiniętym i należycie zorganizowanym handlu i przemyśle, instytucją niezbędną. Bez niej byłyby nader utrudnione a może nawet zgoła niemożliwe te wielkie obroty, które cechują handel tegoczesny. Dzięki masowemu ścieraniu się na giełdzie popytu i podaży, ustalone na niej ceny są na ogół wolne od cech przypadkowości i dlatego są miarodajne dla całego kupiectwa, nawet znajdującego się poza giełdą. Urządzenie publiczne giełdy ułatwia sprawne dokonywanie obrotów, a jej ustrój prawny nadaje tranzakcjom szybką sankcję prawną. Celem giełdy jest bezpośrednie zbliżenie wzajemne całego popytu i podaży, ustalenie tą drogą ich wzajemnego stosunku i normowanie cen. Giełda dzięki temu jest zwierciadłem, w którem odbiją się stan gospodarczy. W kursach znów znajduje swój wyraz mniemanie ogółu o złem lub dobrem gospodarowaniu państwem, spółkami i t. d. Z kursów można też wyciągnąć wnioski o ogólnem położeniu politycznemi o pomyślnym lub złym stanie handlu i przemysłu.

Podkreślić należy trzy główne funkcje giełdy: jest to centralne miejsce określania wartości papierów publicznych, centralne miejsce ich wymiany i centralne miejsce ich wyrównania. Gospodarczo istota notowania ujawnia się w ten sposób, że dany papier podlega kupnu i sprzedaży na rynku centralnym. że na tym centralnym rynku. ścierają się ze sobą podaż i popyt, które znajdują swe wyrównanie. a notowania dają możność interesowanym osobom ustalić codziennie wartość pieniężną danego papieru.

Lecz giełda nie tylko służy handlowi. Oddaje ona również ważne usługi gospodarstwu państwowemu i narodowemu. Styka się ona, robiąc obroty towarami, z ważnemi interesami produkcji narodowej i zaopatrzenia narodowego. Giełdy znów pieniężne, obracając papierami wartościowymi, stają się nader ważnym czynnikiem w dziedzinie kredytu państwowego.

Giełda bowiem jest wielkim rynkiem, na którym są robione obroty kapitałałami ruchomemi i dokonywana jest prawidłowa cena towarów i papierów wartościowych.

Dla państwa, pragnącego zaciągnąć pożyczkę, giełda jest nader ważnym czynnikiem. Jest też niezbędną dla gminy, która ma zamiar pożyczenia pieniędzy. Jedynie giełda daję możność, przy stosunkowo niewielkich kosztach, zbywania w olbrzymiej ilości akcji różnorodnych spółek akcyjnych. Jest ona barometrem życia gospodarczego, wykazującym niskie lub wysokie ciśnienie rynku ekonomicznego.

Giełdę, jej ustrój i istotę powinni poznać nietylko kupcy. przemysłowcy i finansiści. Powinni ją studjować możliwie gruntownie i stale obserwować mężowie stanu, politycy, wyżsi funkcjonarjusze ministerjum skarbu i urzędów skarbowych. Giełda jest bowiem czynnikiem zewnętrznej i wewnętrznej polityki każdego wielkiego narodu.

Giełda potrafiła usuwać niedogodnych dla siebie ministrów. W okresie liberalnej polityki pruskiej, minister von der Heydt zmuszony był złożyć swój portfel, gdy popsuły się jego stosunki z giełdą z powodu wniesienia projektu podatków giełdowych i niezgodzenia się na wprowadzenie na giełdę pożyczek premjowych. Pismo „Berliner Boersenzeitung“ zagroziło wówczas zemstą giełdy przedstawicielom rolnictwa, którzy energicznie występowali w izbie panów przeciw pożyczkom premjowym. W dziesięć dni później minister otrzymał dymisję. Następcą jego na stanowisku ministra skarbu został prezydent Seehaudlung, Kamphausen. Następnie na fotelu pruskiego ministra skarbu zasiadł Mickel, którego łączyły bliskie stosunki z giełdą i Disconto-Gesellschaft.

W salonach bankierów decydowane były niejednokrotnie losy królów i narodów. Interesy giełdy decydują niekiedy o pokoju lub wojnie. Siła tych interesów wprowadzała w ruch armje. Moltke w swoich wspomnieniach mówi: „Giełda w naszych czasach osiągnęła wpływ. który jest w możności w obronie interesów giełdy posiłkować się siłą zbrojną. Do Meksyku i Egiptu udały się wojska europejskie, ażeby likwidować żądania wyższego świata finansowego“. Nie ulega również wątpliwości, że wojny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z Hiszpanją i Anglji z burami wywołane zostały głównie sprawami finansowemi.

W ostatnich latach dało się zauważyć pewne zmniejszenie znaczenią giełd pieniężnych, zwłaszcza w Europie. Wprost przeciwny objaw daje się zauważyć na giełdach amerykańskich, zwłaszcza na giełdzie nowojorskiej. W roku 1928 giełda w Nowym-Yorku zamknęła bilans swoich obrotów wprost zdumiewającą cyfrą. Przeszło 921 miljonów sztuk akcji zmieniło w obrocie giełdy swoich właścicieti. Dla porównania przytaczamy cyfry za trzy poprzednie lata: w r. 1923 obrót wynosił 237,3, w roku 1925 obrócono 452,2

r. w r. 1927 577 miljonów akcji. A więc w porównaniu z rokiem zaprzeszłym obrót zeszłoroczny zwiększył się o 60%.

Nie można się temu dziwić. Europa zubożała, złoto odpłynęło do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Gdy jednak, przez wzmożoną pracę, Europa zacznie otrzymywać z powrotem kruszce drogocenne z za oceanu, gdy znów złoto zacznie przypływać do starego świata, to obroty giełd pieniężnych europejskich, dziś skurczone, wzmagać się będą i stale wzrastać. Kapitał jest przytem kosmopolityczny, nie chce on znać antagonizmów narodowych i dąży tam, gdzie widzi korzystne konjuktury dla siebie.

Stefan Woyzbun.

Poradnik.

I. Pytanie: Komunalna Kasa Oszczędności w K.... zapytuje, w jaki sposób należy się zaopatrzyć w wymagane obecnie pieczęcie urzędowe?

Odpowiedź: W myśl § 17 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 czerwca 1928 roku (Dz. Ust. R. P. № 65 poz. 593) władze i urzędy powiatowych związków komunalnych oraz gmin miejskich (z wyjątkiem m. Warszawy), kierują zamówienia na pieczęcie urzędowe do Mennicy Państwowej za pośrednictwem wojewódzkich władz administracji ogólnej. Tą drogą więc winny przesyłać zamówiehia i komunalne kasy oszczędności, jako zakłady komunalne o oddzielnej od poręczających związków komunalnych osobowości prawnej.

Przy sposobności zwracamy uwagę, że zarówno pieczęcie do laku, jak do tuszu, winny być wyrabiane z metalu, zaś wielkość pieczęci określają §§ 12 — 14 powołanego wyżej rozporządzenia.

II. Pytanie: Czy komunalna kasa oszczędności, uruchomiona w drugiej połowie r. 1928 obowiązana jest sporządzić zamknięcie rachunków na dz. 31 grudnia 1928 roku?

Odpowiedź: Zasadniczo, w myśl §§ 23 i 24 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 26 marca 1928 r. (Dz. Ust. R. P. № 44 poz. 424), winny wszystkie komunalne kasy oszczędności sporządzić najpóźniej w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrachunkowego (którym jest rok kalendarzowy) zamknięcia rachunków za rok ubiegły.

Jednakże, naszem zdaniem, przepis ten nie powinien mieć zastosowania w stosunku do tych komunalnych kas oszczędności, które zostały uruchomione w drugiej połowie roku obrachunkowego, t. j. po dniu 1 lipca 1928 r. Z jednej strony bowiem kasy te istnieją zbyt krótko, aby mogły wykazać konkretną dodatnią działalność; z drugiej strony wszystkie instytucje finansowe trzymają się zwyczaju, że za okres czasu, krótszy niż 6 miesięcy, nie sporządza się zamknięcia rachunków, pierwsze bowiem roczne zamknięcie rachunków o ile ma dać jakąkolwiek orjentację co do rozwoju instytucji, powinno być sporządzone przynajmniej po upływie roku od chwili uruchomienia instytucji. Nie widzimy powodu, dla którego nowopowstałe kasy oszczędności miałyby od tego słusznego zwyczaju odstąpić, zwłaszcza, że, naszem zdaniem, obowiązujące przepisy wyraźnie tego nie zabraniają, mówiąc zaś o zamknięciu rachunków na dz. 31 grudnia każdego roku, mają niewątpliwie na względzie normalne funkcjonowanie kasy, a nie jej początkowy kilkomiesięczny okres istnienia.

Z powyższego wynika, że kasy, uruchomione po dniu 1 lipca 1928 r. mogą pierwsze roczne zamknięcie rachunków sporządzić dopiero na dz. 31 grudnia 1929 r., tymczasem zaś wystarczy, jeżeli sporządzą normalny miesięczny bilans brutto oraz wymagane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dane statystyczne, według urzędowego wzoru.

Zarówno bilans brutto, jak dane statystyczne, należy przesłać we właściwym terminie władzom nadzorczym oraz tym instytucjom, którym normalnie Kasa posyła sprawozdania (Związek Kas, Banki państwowe i komunalne, udzielające kasie kredytu i t. d.).

Przy sposobności trzeba podkreślić, że nawet w wypadku niesporządzenia na dz. 31 grudnia zamknięcia rachunków, należy obliczyć i dopisać %% do wkładów, a to w myśl przepisu § 40 statutu normalnego.

Na podstawie posiadanych przez nas wiadomości możemy stwierdzić, że powyższe nasze poglądy mają uzasadnienie zarówno w dotychczasowej praktyce, jak w zapatrywaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które na konieczność zamykania w dn. 31 grudnia rachunków przez kasy, uruchomione w drugiej połowie roku, nie będzie kładło nacisku, byleby kasa sporządziła bilans brutto i dane statystyczne.

Wiadomości bieżące

Opłaty stemplowe.

Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 5 stycznia r. b. Nr. D. V 5911/6/28 wyjaśniło, co następuje w sprawie opłat stemplowych przy obrocie papierami %%:

1) Deklaracja, na mocy której klijent Banku oświadcza, że „wszystkie składane przez niego, względnie z jego polecenia, w Banku pabiery wartościowe będą służyły jako zastaw, zabezpieczający wszelkie bez wyjątku należności Banku w kapitale, procentach, prowizjach i kosztach na jego rachunku

otwartego kredytu (on call) w Banku", podlega opłacie, przewidzianej w art. 82 (ustępie pierwszym) ustawy o opłatach stemplowych, w wysokości *0,1% wartości kursowej papierów wartościowych*, złożonych jako zastaw. Uiszczenie tej opłaty ma nastąpić w sposób, wskazany w art. 9 ustawy o opłatach stemplowych, a mianowicie:

Po raz pierwszy należy uiścić tę opłatę przy pierwszem złożeniu papierów wartościowych na mocy owej deklaracji, przyjmując za podstawę wymiaru najniższy kurs giełdowy z dnia, poprzedzającego złożenie papierów (art. 8 u. o. s.).

Jeżeliby następnie, na skutek dyspozycji klijenta, zaszła zmiana w stanie papierów wartościowych, złożonych tytułem zastawu (dodanie dalszych sztuk papierów wartościowych, wydanie klijentowi niektórych sztuk wzamian za inne przez niego złożone), to należy stwierdzić w sposób, podany w ustępie poprzednim, wartość kursową tych sztuk papierów wartościowych, które są w posiadaniu banku, jako zastawnika, po dokonanej zmianie. Jeżeliby się tą drogą ujawniła wartość kursowa wyższa od tej, która posłużyła za podstawę wymiaru opłaty stemplowej przy pierwotnem złożeniu papierów wartościowych, to należy od nadwyżki uiścić opłatę stemplową w wysokości 0,1%, przewidzianą w artykule 2 (ustępie pierwszym) u. o. s.

W sposób podany w ustępie poprzednim należy postąpić również przy zmianach następnych, porównując wartość kursową, jaką przedstawiają zastawione papiery po ostatniej zmianie, z tą wartością kursową, która posłużyła po raz ostatni za podstawę wymiaru opłaty.

Wydanie klijentowi niektórych sztuk papierów wartościowych złożonych jako zastaw, bez jednoczesnego otrzymania od niego sztuk innych, nie powoduje obowiązku uiszczenia opłaty dodatkowej, nawet wówczas, gdy wartość kursowa papierów pozostałych w posiadaniu Banku, jako zastawnika, przewyższa tę wartość, która posłużyła ostatnio za podstawę obliczenia opłaty.

Do deklaracji, o której mowa, mają zastosowanie zasadniczo przepisy artykułu 22 ustawy o opłatach stemplowych oraz §§ 29—32 rozporządzenia wykonawczego z dnia 20 listopada 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 123 poz. 713), Bank może jednak uzyskać *zezwolenie Izby Skarbowej* na bezpośrednie *uiszczenie tych opłat* (art. 25 u. o. s. i §§ 40—44 rozporządzenia wykonawczego).

2) Pismo klijenta, którem on zleca Bankowi zakupienie papierów wartościowych, stwierdzając zarazem, że wpłaca w tym celu pewną kwotę, oraz, że do czasu zapłacenia reszty należności Banku zakupione papiery wartościowe będą służy jako zastaw, zabezpieczający tę resztę należności, *jest wolna od opłaty stemplowej* na mocy art. 91 (punktu 3) ustawy o opłatach stemplowych w związku z art. 2 (ustępem drugim) tej ustawy.

3) Pismo klijenta do Banku, którem on zleca Bankowi sprzedaż niektórych sztuk papierów wartościowych, złożonych Bankowi w związku z deklaracją wymienioną wyżej pod 1), oraz zakup innych papierów wartościowych w miejsce sprzedanych, oświadczając przytem, że nowozakupione papiery wartościowe mają służyć jako zastaw na warunkach określonych w deklaracji wymienionej wyżej pod 1), jest *wolne od opłaty stemplowej* na mocy art. 91 (punkt 3) u. o. s. w związku z art. 3 tej ustawy.

Opłata stemplowa od papierów wartościowych.

W „Dzienniku Ustaw" Nr. 100 z dnia 15 ub. m. ogłoszono rozporządzenie p. ministra skarbu z dnia 30 listopada 1928 r. w sprawie opłaty stemplowej od obrotu papierów wartościowych. Na podstawie art. 79 ustępu ostatniego (ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98 poz. 570) p. minister zarządził co następuje: Stawkę 0,2%, przewidzianą w artykule 79 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych, obniża się na 0.1%, Rozporządzenie wchodzi w życie dn. 1 stycznia 1929 r. i będzie obowiązywało do dn. 31 grudnia 1929 r. włącznie.

Z Banku Polskiego.

Bank Polski ogłasza następujące zawiadomienie:

W ostatnich dniach zatrzymano falsyfikat biletu bankowego 20-to złotowego 2-ej emisji z datą 1-go marca 1926 r., oznaczony Ser. D. 6649755.

TYP II.

Falsyfikat odbyto na papierze o odmiennym składzie i wyglądzie, niż bilet autentyczny: Znak wodny, wykonany farbą tłuszczową, widoczny jest na powierzchni papieru nawet bez oglądania pod światło. Ogólne zabarwienie falsyfikatu różni się zasadniczo od zabarwienia biletu autentycznego: na falsyfikacie brak koloru tła jasno-seledynowego, co najbardziej uwydatnia się w medaljonach na stronie odwrotnej, na której również napisy (białe) „Bank Polski", „dwadzieścia złotych" mają niewyraźne kontury. Druk klauzuli — nierówny, przerywany i zamazany; wyrazy w tekście rozlane, podpisy naśladowane nieudolnie oraz grubsze. Cyfry numeru są grubsze, wysokość i krój różne. Graficzne wykończenie falsyfikatu jest niedołężne, rysunki wykonane grubemi, niejednolitemi kreskami, wskutek czego figury symboliczne, fragmenty fasad dawnego i obecnego Banku Polskiego nie wykazują delikatnych cieniowań. W obramowaniu falsyfikatu stylizowane kwiaty i ptaki nie występują tak wyraźnie, jak na bilecie autentycznym. Całość falsyfikatu odtworzona nieudatnie, skutkiem czego jest on łatwy do rozpoznania.

Ciągnienie 5% premjowej pożyczki dolarowej.

Dnia 2 b. m. odbyło się ciągnienie 5% premjowej pożyczki dolarowej serji II-ej.

Wylosowano następujące numery:

dol. 8000	dol. 3000	dol. 1000	dol. 5000
69900	359482	818917	301470
		582995	386045
		246279	000636
		575231	997114
		835967	087054
			555826
			964161
			513069
			424278
			275278

dol. 100

447507	497907	983128	610861
881277	383406	472761	795902
309636	534813	421383	299993
634412	581135	379542	544892
619736	960166	216165	575430
754278	262973	099664	029473
821494	960874	612307	849151
784400	236157	625089	285115
885776	167486	738530	936116
749516	746787	442122	606780

W tymże dniu zamortyzowano obligacyj 5% Państw. Pożyczki Konwersyjnej z 1924 r. sztuk 43,010 na ogólną sumę zł. 3,528,000. — zgodnie z planem umorzenia oraz obligacyj 5% Państw. Konwersyjnej Pożyczki Kolejowej z 1926 r. sztuk 187 na sumę zł. 217,020.

Kilkakrotne używanie weksla blanco.

Urzędy i przedsiębiorstwa państwowe, przy zawieraniu umów o dostawy i roboty i tp., jakoteż przy kredytowaniu należności skarbu państwa lub przedsiębiorstw państwowych żądają niejednokrotnie złożenia weksla blanco, to jest bądź blankietu wekslowego, zaopatrzonego jedynie w podpisy, bądź nawet wypełnionego, ale nie całkowicie, a mianowicie nie wymieniającego sumy wekslowej. Po zlikwidowaniu stosunku prawnego, z powodu którego nastąpiło złożenie weksla blanco, weksel ten zostaje zwrócony stronie i zazwyczaj jest przez nią ponownie używany i to nawet wielokrotnie. Przez takie wielokrotne użycie tego samego weksla blanco skarb państwa ponosi stratę, gdyż opłata stemplowa w maksymalnej wysokości 30 zł. przewidziana w ustępie drugim art. 122 ustawy o opłatach stemplowych zostaje uiszczona tylko raz jeden, mimo że weksel ten pełnił właściwą sobie funkcję przy większej ilości stosunków prawnych. W związku z powyższem Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 21.XII 1928 r. L. D. 9975 (6) 28 zwróciło uwagę właściwych organów państwowych na konieczność kasowania (unieważniania) weksli blanco przed wydaniem ich stronie po zlikwidowaniu odnośnego stosunku prawnego. Oczywiście, że wymaga to zgody ze strony składającej weksle; to też organa państwowe przystępujące do umowy będą uzależniały jej zawarcie od wyrażenia przez wystawcę weksli blanco omawianej zgody na późniejsze skasowanie tych weksli.

Wzrost protestów wekslowych w listopadzie.

Ilość weksli zaprotetestowanych przez Bank Polski wzrosła: w październiku mianowicie odsetek protestowanych wynosił 2,08%, w listopadzie zaś już 2,47%, czyli wzrost wyraził się w wysokości 20%. Nie może to być jednak objaw niepokojący, gdyż naprzykład w styczniu r. b. odsetek ten wynosił 2,69%, przeciętnie zaś w ciągu całego roku waha się od 2,20 do 2,30%. Zwiększenie się sumy weksli protestowanych w Ban-Polskim pozwala przypuszczać, iż zwiększyła się również ilość protestów wekslowych na terenie całej Polski.

5-cio złotowe monety srebrne.

Zgodnie z nową ustawą stabilizacyjną, 5 złotowe monety srebrne będą wypuszczone w obieg w ilości 28 miljonów sztuk. Dotychczas mennica państwowa wybiła około miljona sztuk 5 złotówek.

Stan wkładów w komunalnych kasach oszczędności w województwach centralnych i wschodnich na dz. 1 listopada 1928 r.

Według obliczeń Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, wkłady w 88 komunalnych kasach oszczędności województw centralnych i wschodnich na dz. 1 listopada 1928 r. wynosiły:

Wkłady na książeczki oszczędnościowe	—	zł. 29.567.123 gr. 56
„ na rachunkach czekowych		zł. 22.088.250 gr. 70
	razem	zł. 51.655.374 gr. 26

Kredyty komunalnych kas oszczędności w Polskim Banku Komunalnym.

W dniu 1 stycznia 1929 r. stan kredytów, udzielonych komunalnym kasom oszczędności (81) przez Polski Bank Komunalny był następujący:

a) kredyty z funduszów własnych Banku:

lokaty na książeczki wkładowe	—	zł. 2.485.000
w redyskoncie weksli		„ 4.467.000
b) z funduszów przekazanych w r. 1926 i 1927 przez P. K. O.		zł. 379.000
	razem	7.331.000

W tym samym czasie komunalne kasy oszczędności posiadały 21.305 akcyj Polskiego Banku Komunalnego na sumę zł. 2.130.500, przy 5.000.000 całego kapitału zakładowego Banku.

Powyższe liczby wyraźnie wskazują, jak dalece komunalne kasy zainteresowane są w działalności i rozwoju Polskiego Banku Komunalnego, który dotąd z dobrymi rezultatami działalność komunalnych kas oszczędności otacza swoją opieką.

Statystyka wkładów oszczędnościowych w Powiatowych i Miejskich Kasach Oszczędności Województw: Poznańskiego i Pomorskiego na dzień 30 listopada 1928 r.

(łącznie z dawnemi wkładami markowemi zwaloryzowanemi)

Oznaczenie Województwa i rodzaj Kas	Liczba kas	Stan wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem			Łączna suma wkładów oszczędnościowych Suma rubryk 3—5	Saldo kredytowe na rachunkach bieżących	Ogólna suma wkładów oszczędnościowych i sald kredytowych na rachunkach bieżących Suma rubr. 7 i 8	Ilość kont
		dziennem	od 1 do 3 miesięcy	ponad 3 miesiące				
1	2	3	4	5	6	7	8	9
A. Województwo Poznańskie								
1. Kasy Powiatowe	33	9.951.771	8.752.760	3.151.371	21.855.902	2.606.441	24.462.343	124.248
2. Kasy Miejskie	51	12 701.341	13.840.456	3.264.016	29.805.813	14.923.781	44.759.594	182.709
3. *Razem Kasy Woj. Poznańsk.*	*84*	*22.653.112*	*22.593.216*	*6.415.387*	*51.661.715*	*17.530.222*	*69.191.937*	*306.957*
B. Województwo Pomorskie								
1. Kasy powiatowe	18	7.754.359	5.126.070	2.151.529	15.195.958	3.200.168	18.396.126	69.900
2. Kasy Miejskie	22	4.343.557	3.368.267	1.487.307	9.199.131	2.388.008	11.587.139	37.907
3. *Razem Kasy Wojew. Pomor.*	*40*	*11.891.916*	*8.494.337*	*4.008.836*	*24.395.089*	*5.588.176*	*29.983.265*	*107.807*
C. Razem Kasy obydwu Wojew.								
1. *Kasy powiatowe . . . .*	*51*	*17.500.130*	*13.878.830*	*5.672.900*	*37.051.860*	*5.806.609*	*42.858.469*	*194.148*
2. *Kasy miejskie . . . . .*	*73*	*17.044.898*	*17.208.723*	*4.751.323*	*39.004.944*	*17.311.789*	*56.316.733*	*220.616*
3. Ogółem Kasy obyd. Woj.	**124**	**34.545.029**	**31.087.553**	**10.424.223**	**76.056.804**	**23.118.398**	**99.175.202**	**414.764**
D. Stan wkład. z dn. 31.X.1928 r.	124	34.423.963	30.512.112	10.528.918	75.477.693	26.473.746	101.951.439	418.952
Wzrost wzgl. spadek wkład.		**+ 121.065**	**+ 562.441**	**— 104.395**	**+ 579.111**	**— 3.355.348**	**— 2.276.237**	**— 4.188**

Wpływy skarbowe za pierwsze 6 miesięcy roku budżetowego 1928/29.

Zgodnie z obliczeniami Ministerstwa Skarbu na podstawie tymczasowych zestawień obrotów kasowych wpływy z danin publicznych i monopolów państwowych za pierwsze 6 miesięcy roku budżetowego 1928/29, tj. od 1.IV. do 1.X. br. wynoszą 1.235,353,000 zł., czyli 57,7% preliminowanej sumy.

Na podatki bezpośrednie przypada 339,439,000 zł., czyli 63% sumy preliminowanej z czego na podatek przemysłowy — 175,296,000 zł. (83,5%), podatek dochodowy — 97,894,000 zł. (54,4%), kary i odsetki — 28,318,000 zł. (90,6%), podatek od nieruchomości — 21.124,000 zł., (52,8%), wreszcie podatek gruntowy zaledwie 16,815,000 zł. (28%). Wpływy z monopoli wynosiły ogółem 130,886,000 zł., czyli 51,5%, z czego na monopol spirytusowy przypada 199,183,000 zł. (49,8%), na monopol tytoniowy—198,007,000 zł. (53,5%), na monopol soli—22,261,000 zł. (49,5%), na loterję państwową — 7,134,000 zł. (54,0%) i monopol zapałczany — 4,300,000 zł. (49,5%), sumy preliminowanej w budżecie. Na daniny nadzwyczajne składają się: podatek majątkowy, wynoszący, 11,625,100 zł. (23,2%) i 10% dodatek wynoszący 53,147,000 zł. (64,8%).

Wreszcie na podatki pośrednie przypada 89,490,000 zł. (56,3%) na cła — 212,755,000 zł, (66,4%) i na opłaty stemplowe 98,011,000 zł. (58,2%).

Z powyższego zestawienia wynika, że największe wpływy w stosunku do sum preliminowanych w budżecie wykazują kary i odsetki (90,6%), podatek przemysłowy (83,5%), 10% dodatek do podatku majątkowego (64,8%), cła (64,5%), opłaty stemplowe (58,2%), podatek dochodowy (54,4%), loterja państwowa (54,0%), monopol tytoniowy (53,5%), oraz podatek od nieruchomości (52,8%), zaś najmniejsze—monopol spirytusowy (49,8%), monopol zapałczany i monopol soli po (45,5%) podatek gruntowy (28%) i podatek majątkowy (23,2%).

V. Kurs studjum Administracji Komunalnej.

Z dniem 15 lutego 1929 r. rozpocznie się V kurs Studjum Administracji Komunalnej zorganizowany przy Wolnej Wszechnicy Polskiej. Program kursów zatwierdza stale Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które specjalnym okólnikiem poleca związkom samorządowym korzystanie z Studjum.

Wykłady na specjalnym kursie dla pracowników miejskich i powiatowych, trwać będą z przerwą na święta Wielkiej Nocy, do końca czerwca 1929 r. Słuchacze po wysłuchaniu wykładów i złożeniu przepisanych egzaminów, otrzymają świadectwa z ukończenia kursów.

Do przyjęcia na kurs wymaga się ukończenia conajmniej 6 klas szkoły średniej i ponadto — conajmniej 2 letniej pracy na stanowisku w samorządzie.

Do podania o przyjęcie na kursy kandydat winien dołączyć: 1) metrykę urodzenia lub inne zaświadczenie dokładne o swym wieku, 2) świadectwo szkolne, 3) własnoręcznie napisany krótki życiorys, z zaznaczeniem, czy odbył służbę wojwojskową, 4) zaświadczenie związku samorządowego, w którym pracuje i o czasie i rodzaju odbytej służby w samorządzie. Opłata za kurs wynosi 200 złotych, płatne zgóry przy zapisaniu się.

Sekretarjat Studjum (Warszawa, Śniadeckich 8) przyjmuje zapisy do 31 stycznia 1929 r.

Program kursu dla pracowników miejskich i powiatowych.

Część I (przedmioty ogólne).

1)	Ogólne zasady prawa lub nauka o społeczeństwie	godz. 10
2)	Zasady prawa cywilnego	„ 20
3)	Zasady prawa karnego	„ 16
4)	Historja ustroju Polski	„ 10
5)	Prawo konstytucyjne	„ 20
6)	Ekonomja polityczna wraz z polityką ekonomiczną	„ 20
7)	Geografja gospodarcza Polski	„ 10
	Razem godzin	106

Część II.

8)	Prawo administracyjne	godz. 30
9)	Skarbowość ogólna	„ 20
10)	Skarbowość komunalna	„ 20
11)	Ustrój władz skarbowych	„ 5
12)	Budżet i rachunkowość komunalna	„ 20
13)	Biurowość	„ 12
	Razem godzin	107

Część III.

(Wykłady sekcji samorządowej Wydz. Nauk Polit. i Społecz.)

14)	Ustrój samorządu	godz. 24
15)	Polityka komunalna	„ 16
16)	Rozbudowa miast i polityka gruntowa	„ 16
17)	Przedsiębiorstwa miejskie	„ 16
18)	Regulacja miast	„ 8
19)	Zadania powiatowych związków komunalnych	„ 8
20)	Zdrowie publiczne	„ 8
21)	Opieka społeczna	„ 8
22)	Drogi	„ 8
23)	Kredyt komunalny	„ 8
24)	Rolnictwo	„ 8
25)	Ustrój szkolnictwa powszechnego	„ 8
26)	Ubezpieczenia w samorządzie	„ 8
27)	Spółdzielczość i samorząd	„ 8
28)	Metody badań statystycznych w samorządzie	„ 8
29)	Bieżąca polityka gospodarcza państwa	„ 8
30)	Współpraca samorządu w akcji wychowania fizycznego	„ 8
31)	Organizacje społeczne	„ 6
	Razem godz.	182

„Przegląd Gospodarczy".

Wyszedł z druku zeszyt 1 „Przeglądu Gospodarczego" z dn. 1 stycznia 1929 r., zawierający następującą treść:

„Dyskusja zasadnicza" — E. R.; „Sprawozdania gospodarcze konsulatów" — M. Turski; Nowa oferta niemiecka" — R. O.; „Fundusze ubezpieczeń społecznych" — M. Jastrzębowski; „Międzynarodowa konwencja w sprawie statystyk ekonomicznych" — Szturm de Sztrem; „Z gospodarczego położenia Niemiec" — Dr. A. Bzowiecki.

Ponadto zeszyt zawiera działy: Kronika zagraniczna i krajowa, Rynek pieniężny, Rynki towarowe i Statystykę.

„Rolnik Ekonomista".

„Wyszedł z druku Nr. 1 „Rolnika Ekonomisty" organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych.

Numer zawiera w treści: artykuły p.p. d-ra T. Mincera p. t. „Sprawa uregulowania kredytu ziemskiego i p. J. Radomyskiego p. t. Organizacja pracy nad rozwojem rolnictwa w Polsce", sprawozdanie z działalności Związku Polskich Organizacyj Rolniczych, konjunktury cen, przegląd zagraniczny, kronikę krajową i zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego oraz statystykę".

Giełda pieniężna w Warszawie.

17 stycznia 1929 r.

Trudnem i przykrem jest obecnie położenie sprawozdawcy giełdowego: nie może on, poza spóźnionymi życzeniami noworocznemi dla czytelników, podać pocieszających wiadomości z giełdy. Wiadomości pocieszających w tem znaczeniu, że jest przewidywana poprawa sytuacji. Jest ona niestety w dalszym ciągu ta sama — giełda jest ospałą i apatyczną, a kursy podążają w kierunku zniżkowym. Optymiści, a tych na giełdzie nie brakuje, gdyż zniżkowców, czyli baisistów jest stosunkowo niewielu, utrzymywali wprawdzie, że po świętach sytuacja się poprawi, a następnie termin poprawy stanu rzeczy przełożyli na najbliższe dni po Nowym Roku, lecz mogli to robić dla pokrzepienia ducha, lecz nie z przekonania. Nic bowiem nie zaszło takiego, coby poprawę wróżyć istotnie mogło. Rynek pieniężny jest ścieśniony, kredytów niema, a ci, co z niego korzystają, płacą bardzo wygórowane procenty.

Jedna jest tylko pociecha i to bardzo słaba, — publiczność wstrzymuje się ze sprzedażą akcji, oczekując lepszych konjunktur. Wywołuje to wprawdzie zastój, lecz kursy nie przybierają postaci absurdalnych.

Ostatnio notowano: akcje banku dyskontowego warszawskiego 138, Polskiego 190—192—191, Związku spółek zarobkowych 83; Firley 55; warszawski węgiel 99.50—100—99 50; Nobel 24; H. Cegielski 43 50; Lilpopy 38.25; Modrzejowskie zakłady 32, Ostrowieckie I i II em. ser. *b* 96; Starachowice 39. Bardzo wiele akcji nie było notowanych z powodu braku obrotów lub też obrotów, nie nadających się do notowania.

Notowania giełdowe papierów procentowych państwowych i hypotecznych.

	Wartość nominalna	Styczeń						
		8	9	10	11	12	14	15
Papiery proc. w złotych w złocie								
8 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajowego . .	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego . .	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. Obligacje Banku Gospod. Krajowego . .	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
Listy zastawne w wal. zagr.								
7 proc. Tow. Kred. Przem. Polskiego*) . .	1 funt. sterl.							
8 proc, „ „ „ „ **) . .	1 funt. sterl	— 90		—		—	90	90
7 proc. „ „ „ Ziem. Warsz. ser. 1928 r. .	1 dol.			—	—	86	—	—
8 proc. „ „ „ „ „ „ 1924 r. .	1 dol.	93.50	93	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ we Lwowie . .		—	—	—	—	—	91.50	—
7 i pół proc. Oblig. Zjedn. Zakł. Przem. K. Scheiblera i L. Grohma na serrji I . .	1 dol. 1 dol.							
Papiery procent. państwowe								
5 proc. Państw. poż. Konwersyjna . . .	100 zł.	67	67	67	67	67	67	67
5 proc. Konwers. poż. Kolej. 1926 r. . .	100 zł.	60	60	60	60	60	60	60
6 proc. Pożyczka Dolarowa 1919|20 r. . .	100 dol.			85.75	—	—	—	
10 proc. Pożyczka Kolejowa . . .	100 fr. w zł.	102.50	102.50	102.50	102.50	102.50	102-50	102 50
5 proc. Pożyczka prem. ser. II 1926 r . .	5 dol.	105-103.50	102 50-101 75-102.25	104-104 50 105	104.50-102.75 103.25	102.75- 01. 75- 102 25	102.75-102- -50	102 50-104- 40-104-
7 proc. Pożyczka Stabil. 1927 r. . . .	100 dol.	—	—	—	92	92	—	92
4 proc. Pożyczka prem. Inwestycyjna . .	100 zł. w zł.	114.50-116- 115,50	114-113	114-113 114.75	114.75-114	112.50	112.50-112.75 112.25	112.50-113 112,75
Listy zastawne								
4 proc. Tow. Kredytu Ziemskiego . . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
4 pół proc. „ „ . . .	100 zł.	49.75-49	45 45-49.50	49.25 49.50 49 -35	49.25	49-48.50	49-48.75	48.50-48.65 48.62
8 proc. „ „ „ . . .	100 zł.	76	76	76			49.75	
4 pół proc. „ m. Warszawy . .	100 zł.	—	49.50-50	—	—		47.50	
5 proc. „ „ . . .	100 zł.	54.20		54.25	55	54.50	54.50	54.25
8 proc. „ „ „ . . .	100 zł.	70-70.25-70	70-70.25	70-70.35	70.25-71- 70.75	70.50	70.50	70.40
5 proc. „ „ „ Częstochowy . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	
8 proc. „ „ „ „ . .	100 zł.	—	—	—	—	—	60.50	—
5 proc. „ „ „ Kalisza . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „ . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Kielc . . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Lublina . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „ . . .	100 zł.	—	—	—	—	64	—	—
10 proc. „ „ „ „ . . .	100 zł.	—	—	76	—	—	—	77
4 pół proc. „ „ Łodzi . . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ . . .	100 zł.	—	51	—	50.25	—	—	—
8 proc. „ „ „ . . .	100 zł.	63.50-63.25	—	64.25-65	—	65.50	65	
5 proc. „ „ Piotrkowa . .	100 zł.	—	—	—	—	50	—	65
8 proc. „ „ „ . . .	100 zł.	—	61.50-61.25	—	62	62-50	—	—
5 proc. „ „ Radomia . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ . . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „ . . .	100 zł.	—	—	—		—		—
5 proc. „ „ Siedlec. . .	100 zł.	—	—	75	—	—	—	—
10 proc. „ „ „ . . .	100 zł.	70	69.75-70 50	—	71		72.50	73
Obligacje								
6 proc. Polskiego Banku Komunalnego . .	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ II em. . . .	100 zł.	—	—		—	—	—	—
8 proc. „ „ III em. . . .	100 zł. w zł.		—		—	—	—	

*) Zgodnie z ustawą monetarną według rozporządzenia Prezydenta załączonego do rozporządzenia min. Skarbu z d. 23|IV 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 37. poz. 401 z r. 1924.

**) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

SKŁADNICA MATERJAŁÓW PRZY CZASOPIŚMIE

„OSZCZĘDNOŚĆ"

podaje do wiadomości Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, że **począwszy od dn. 20 stycznia r. b. będzie mieć na składzie, a więc będzie mogła załatwiać bezwłocznie zamówienia na formularze następujących ksiąg, według nowych wzorów:**

1) Dziennik—główna (amerykanka) o 34 kontach—za 100 arkuszy (200 folio)
   z wkładkami . . . . zł. 90.—

2) Księga wkładów za 100 arkuszy . . . . . zł. 17.50

3) „ r-ków czekowych „ 100 „ . . . . . zł. 17.50

4) „ „ bieżących „ 100 „ . . . . . zł. 17.50

5) „ „ korespondencyjnych „Loro" i „Nosto" za 100 arkuszy zł. 17.50

6) Dziennik inkasa . . . . . . „ 100 „ zł. 17.50

7) Księga kontowa weksli przyjętych do inkasa . „ „
   i odesłanych korespondentom . . . „ 100 „ zł. 12.50

8) Księga kontowa inkasa (r-ki komitentów) . . „ 100 „ zł. 12.50

9) „ zastrzeżeń (do wkładów) . . . „ 100 „ zł. 10.—

10) Asygnacje memorjałowe (pod kalkę) za 1000 sztuk . . . zł. 60.—

11) Kartoteka (rejestr. dłużników i poręczycieli):
   a) karty na obligo (białe) za 1000 sztuk . . . zł. 90.—
   b) „ ze stanem majątkowym (czerwone) za 1000 sztuk zł. 90.—

Do cen powyższych doliczamy rzeczywiste koszty opakowania i przesyłki.

Zamówienia prosimy kierować do administracji czasopisma „Oszczędność", Warszawa, pl. Napoleona 7, zaś należność wpłacać do P. K. O. na konto czekowe № 92 (czasopisma „Oszczędność").

Począwszy od dnia 25 stycznia r. b. dostarczać będziemy, poza wyżej wymienionemi, wszystkie inne księgi, oparte na wzorach Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.



Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.